

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ŁĄCZNOŚCI Z POLAKAMI
ZA GRANICĄ (NR 20)**
z dnia 13 kwietnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 20)

13 kwietnia 2016 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Dworczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zaopiniowanie kandydata na stanowisko Konsula Generalnego RP w Irkucku;
- uzupełnienie składu Prezydium Komisji;
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dziejczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami oraz **dr Krzysztof Świderek** kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Irkucku.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński** oraz **Anna Osińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Dzień dobry. Proszę państwa, bardzo przepraszam za drobne opóźnienie. Rozpoczynamy kolejne posiedzenie Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Dostałem informację, że już mamy kworum. Chciałbym powitać serdecznie panie posłanki i panów posłów. Oczywiście witam również przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, niezawodnego sekretarza stanu, wiceministra spraw zagranicznych, pierwszego zastępcę ministra spraw zagranicznych Jana Dziejczaka, wieloletniego członka Komisji, od którego wiele mogłem się nauczyć, jeszcze w końcówce poprzedniej kadencji. Witam również pana dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą pana Junoszę-Kisielewskiego, witam pana dyrektora Jasionowskiego, dyrektora Departamentu Konsularnego oraz witam pana konsula, czy już ambasadora tytularnego?

Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Irkucku dr Krzysztof Świderek:

Jako kandydata na kierownika Konsula Generalnego w Irkucku, jako kierownika konsularnego.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

W takim razie konsula, pana Świdarka, osobę niezwykle zasłużoną dla spraw Polaków na Wschodzie, o czym mówię z prawdziwą satysfakcją, bo będziemy dzisiaj opiniować między innymi kandydaturę pana konsula, również na wschodnią placówkę.

Proszę państwa, mamy w dzisiejszym porządku... Jeżeli są jacyś goście, których z imienia i nazwiska nie udało mi się wymienić, których pomiąłem, to proszę o wybaczenie i witam wszystkich serdecznie. Mamy dzisiaj porządek obrad dwupunktowy, natomiast chciałbym prosić o to, żeby uzupełnić jeszcze ten porządek obrad o punkt trzeci, mianowicie wybór zastępcy przewodniczącego Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Odszedł od nas Artur Górski, który był wiceprzewodniczącym, jest wakat na tym miejscu i powinniśmy dopełnić tego obowiązku. Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu uznaję, że Komisja przyjęła propozycję uzupełnienia porządku obrad. Czy są inne propozycje odnośnie uzupełnienia porządku? Jeżeli nie ma, to uznaję, że Komisja przyjęła porządek obrad w całości, z zaproponowaną przeze mnie zmianą.

Zatem przechodzimy do punktu pierwszego, zaopiniowanie kandydata na stanowisko konsula generalnego RP w Irkucku. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie kandydatury.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jan Dziędziczak:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni goście, przypadł mi zaszczyt przedstawienia państwu kandydata na stanowisko Konsula Generalnego Rzeczypospolitej w Irkucku. Przedstawienie to może słowo na wyrost, dlatego, że większość z państwa doskonale zna pana dr Krzysztofa Świderka, osobę niezwykle zaangażowaną, niezwykle aktywną, słynącą z energii, co ważne, z sympatii do Polaków za granicą, zwłaszcza do Polaków na Wschodzie, wieloletniego dyplomate, wieloletniego pracownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Osobę, której pracę mogłem jako parlamentarzysta, wtedy jeszcze opozycyjny, Komisji Łączności z Polakami za Granicą obserwować, uczestniczyć w wielu wyjazdach i mogę z czystym sumieniem powiedzieć, że jest to bardzo dobry kandydat na konsula, na osobę odpowiedzialną za współpracę z Polakami. Jest osobą, która świetnie odnajduje się też w rzeczywistości na wschód od naszych granic, co jest nie bez znaczenia.

Biografię pan dr Świderek ma bardzo obszerną, więc pozwolę sobie, mimo, że wszyscy go znamy, kilka zdań na temat pana konsula przeczytać. Pan konsul Krzysztof Świderek ukończył studia z tytułem magistra inżyniera oraz studia doktoranckie z tytułem doktora na uczelni zagranicznej na Uniwersytecie Budownictwa i Architektury w Charkowie. Przez wiele lat zajmował się promocją Polski w krajach Europy Wschodniej: Federacja Rosyjska, Ukraina, Kazachstan, jak również w krajach Ameryki Południowej. Pracę w MSZ rozpoczął w roku 1998, najpierw jako pierwszy sekretarz w Ambasadzie Rzeczypospolitej w Kazachstanie, później jako konsul w Konsulacie Generalnym w Kijowie – szef Wydziału Konsularnego. W latach 2001-2003 pełnił obowiązki Konsula Generalnego i przewodniczącego Grupy Wyszehradzkiej, w tym okresie, w związku z potrzebami polskiej służby konsularnej był odpowiedzialny za pozyskanie działki i budowy Konsulatu Generalnego w Odessie – w tej chwili wspaniale działającego. Przez wiele miesięcy kierował pracą Urzędu Konsularnego w Kijowie i również pracami budowlanymi w Odessie, oddalonej od Kijowa o 500 km. W Odessie sprostał zadaniu i możemy dziś szczyścić się wyjątkowym konsulatem, w wyjątkowym miejscu.

Po powrocie do kraju pracował w departamencie konsularnym i Polonii, w wydziale ruchu osobowego i współpracy europejskiej w bardzo szczególnym i trudnym okresie relacji polsko-białoruskich. W 2005 r. objął stanowisko kierownika Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Mińsku – był to szczególnie trudny okres, z uwagi na fakt nieuznania przez Białoruś wyborów w Związku Polaków na Białorusi, liczne aresztowania, problemy z funkcjonowaniem domów polskich i tym podobne – znamy wszyscy te problemy doskonale, wtedy to była pewna eskalacja, moment wybuchowy.

Po zakończeniu misji na Białorusi zostaje skierowany na Ukrainę, do Winnicy, z misją zorganizowania pracy nowoutworzonego Urzędu Konsularnego, w miejscu, gdzie liczebność polskiej grupy jest największa spośród wszystkich okręgów konsularnych na Ukrainie – 460 tys. zł, to jest rzeczywiście takie miejsce, jest to skupisko naszych rodaków na Ukrainie. Warto zaznaczyć, że w okręgu winnickim jest ich znacznie więcej, niż choćby w okręgu lwowskim czy łuckim. Profesjonalnie organizuje pracę urzędu, poprzez wprowadzenie wysokich standardów w zakresie elektronicznych form obsługi procesu wizowego, przygotowuje urząd do przewodnictwa Polski w Unii Europejskiej oraz realizacji Partnerstwa Wschodniego. Staraniem pana Krzysztofa Świderka w 2011 r. Konsulat Generalny w Winnicy otrzymuje prawo organizacji Światowych Dni Polaków i Polonii, które odbyły się w dwóch szczególnych naszych miejscach: w Winnicy i w Berdyczowie. Podczas pobytu na Ukrainie przyczynił się do powstania nowych organizacji polskich w Winnicy, Niemirowie, Smotryczu, Kamieńcu Podolskim. Uruchamiał nowe punktu nauczania języka polskiego, zorganizował wspólnie z Telewizją Polską, oddział Wrocław, oraz z Dolnośląskim Kuratorium Oświaty ogólnopolską akcją ratowania starych, zaniedbanych polskich cmentarzy na Kresach, pod nazwą „Mogilę pradziada ocal od zapomnienia”. Doprowadził do powstania memoriału poświęconego Polakom

rozstrzelanym przez NKWD wywiezionych na Syberię i do Kazachstanu z Marchlewszczyzny, czyli obwodu żytomierskiego – znanemu osobom interesującym się losami Polaków na Wschodzie – oraz pierwszego na Ukrainie memoriału poświęconego Polakom, którzy zginęli w czasie wielkiego głodu na Ukrainie. W 2012 r. zorganizował pierwszą ukraińską edycję europejskich spotkań dziedzictwa, w efekcie której władze ukraińskie dokonały zwrotu rzymskokatolickiego kościoła, należącego do polskiego dziedzictwa narodowego, wybudowanego w 1758 r. przez Michała Grocholskiego.

Jako kierownik urzędu był organizatorem, współorganizatorem odsłonięcia wielu tablic związanych z martyrologią narodu polskiego. W 2001 r. zorganizował pierwsze na Ukrainie Centrum Polskie, to centrum nauki języka polskiego, kultury, tradycji polskiej – centrum informacji o Polsce na państwowym Uniwersytecie w Czerkasach. Kolejny uruchomił w Kijowie i Berdyczowie. W 2014 r. zorganizował pierwsze na Podolu Centrum Polskie im. Ignacego Jana Paderewskiego w Winnicy. Mało kto wie, że właśnie w winnickim okręgu konsularnym urodzili się rodzice Ignacego Jana Paderewskiego, znaczy mieszkali i są pochowani rodzice Ignacego Jana Paderewskiego. Uzyskał zgodę władz Ukrainy na budowę pierwszego na Ukrainie pomnika Ignacego Jana Paderewskiego. Upamiętnił wielu znakomitych Polaków, pisarzy, muzyków, polityków, jak również wybitnych polskich duchowych, którzy walczyli za wiarę i polskość na Podolu, Polesiu i Wołyniu.

Dzisiaj współorganizuje Dni Kultury Polskiej w Berdyczowie, które zapoczątkował jeszcze jako konsul w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej w Kijowie w roku 2000. Przez pierwsze lata było to największe przedsięwzięcie integrujące środowisko polskie na Ukrainie na wschód od Bugu. W ubiegłorocznej edycji wzięło udział, uwaga, ponad 35 tys. osób. Znając potrzeby polskich środowisk zorganizował w Polsce na Dolnym Śląsku Ogólnopolski Koncert Charytatywny na Rzecz Pomocy Polakom na Ukrainie i Białorusi. W bieżącym roku odbywa się 13. edycja tego koncertu, który jest jedynym koncertem o takim charakterze tradycyjnym odbywającym się w Polsce.

Po powrocie do kraju w 2015 r. rozpoczął pracę w departamencie współpracy z Polonią i Polakami za granicą, na stanowisku do spraw Federacji Rosyjskiej, Ukrainy i Białorusi. Za dotychczasową pracę pan doktor Krzysztof Świderek otrzymał wiele nagród z wyróżnieniem, między innymi za wzorowe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych, został odznaczony medalem za długoletnią służbę MSZ, nagrodę specjalną ministra kultury i dziedzictwa narodowego, licznymi medalami miast polskich. Został również wyróżniony złotym pucharem publicystów polonijnych. Jest honorowanym mieszkańcem Sycowa, pięknego miasta w dawnym województwie kaliskim. Otrzymał tytuł doctor honoris causa Państwowego Uniwersytetu Technicznego w Winnicy.

Pozwólcie państwo, że wyrażę przekonanie, że pan Krzysztof Świderek jest bardzo dobrym kandydatem do objęcia funkcji Konsula Generalnego Rzeczypospolitej w Irkucku. Jego profesjonalizm zawodowy i duże zdolności organizacyjne oraz wieloletnie doświadczenie dają gwarancję rzetelnego wywiązywania się z obowiązków spoczywających na Konsulu Generalnym Rzeczypospolitej w Irkucku. Będzie nam bardzo miło, jeżeli wzorem lat ubiegłych Komisja wyrazi jednogłośnie stanowisko w sprawie tej kandydatury. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Bardzo dziękujemy za te sugestie, panie ministrze. Jeżeli pan pozwoli, to parlamentarzyści sami będą podejmować w tej sprawie decyzję. Natomiast jeśli moglibyśmy prosić jeszcze pana konsula o kilka słów na temat tego, jak widzi pan realizację swojej misji.

Kandydat na stanowisko konsula dr Krzysztof Świderek:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni członkowie Komisji, szanowni panowie dyrektorzy, szanowni państwo. Dla mnie to ogromny zaszczyt i przyjemność być dzisiaj jako kandydat na kierownika Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Irkucku. Chciałbym w kilku słowach, zgodnie z prośbą pana przewodniczącego, przedstawić zakres spraw, które chciałbym poruszyć, celu, który chciałbym realizować podczas swojej misji. Irkucki okręg konsularny, jak państwo zapewne zdążyliście się zapoznać z materiałami, które zostały dostarczone, śmiało mogę powiedzieć, że jest

to największy polski okręg konsularny, ponieważ terytorium tego okręgu konsularnego to jest ponad 11 mln km², czyli obszar 36 razy większy od terytorium Polski. Na tym terytorium mieszka znacząca grupa naszych rodaków, są to osoby, które nie na własną prośbę się tam znalazły, w większości są to zesłańcy, są to osoby deportowane, ale również jest część naszych rodaków, ta, która na początku XX wieku wybrała sobie to miejsce ze względu na może lepsze warunki bytowe, a przede wszystkim jechali za chlebem. Deportacja, zsyłki rozpoczęły się już pod koniec XVIII wieku, przez cały XIX wiek, jak również do lat 40. XX wieku, jak również po II wojnie światowej. Jest to również szczególne miejsce ze względu na potencjał zasobów naturalnych, są tam liczne złoża niklu, miedzi, złota, wolframu, węgla kamiennego i wielu innych, jak również w niektórych centrach jest rozwinięty przemysł, myślę tutaj o przemyśle chemicznym, przemyśle zbrojeniowym, jak również przetwórstwie drewna.

PKB tego regionu to 12% PKB Federacji Rosyjskiej. Okręg konsularny, to 21 podmiotów administracyjnych, syberyjski okręg federalny, jak również dalekowschodni okręg konsularny. Tak jak wspominałem, na terenie tego okręgu mieszka bardzo duża rzesza naszych rodaków, dane statystyczne z 2010 r., co prawda pokazują cyfrę około 11 tys., ale według badań różnych instytucji, również z informacji pozyskanych ze źródeł historycznych, archiwalnych wygląda na to, że jest to już około 60 tys. osób, które mówią o tym, że są osobami o polskim pochodzeniu lub czasami o polskich korzeniach. Jeśli dobrze przejrzałem literaturę mówiącą o tej części świata, o tej części Federacji Rosyjskiej, to możemy spotkać w niektórych wydaniach zapis o tym, według autora, że nawet co piąty mieszkaniec Syberii może mieć korzenie polskie, także polska diaspora jest znacząca. Znacząca, ale mieszka ona w 400 miejscowościach na tak dużym terytorium, w związku z tym ich aktywność jest bardzo różna. W dużych centrach miejskich jest ona większa, w centrach mniejszych znacznie niższa, może ze względu na to, że odległości, które czasami przekraczają możliwości przyjazdu, jest to tysiąc, dwa, nawet cztery tysiące kilometrów, do głównej siedziby organizacji, nie pozwala im bardziej aktywnie działać w swoich strukturach, korzystać ze swoich praw, nawet z kontaktów z konsulem, czy nie mówiąc już o kraju. Dlatego też jednym z ważnych celów mojej działalności będzie stworzenie możliwości tym polskim grupom, tym osobom polskiego pochodzenia znacznie oddalonym, jeśli chodzi o miejsce zamieszkania, od Irkucka, czyli stolicy, można powiedzieć, irkuckiego okręgu konsularnego, aby informacje, wiedza dotarła do nich, a przede wszystkim, żeby pomóc im, jeśli będą mieli taką chęć, w organizacji struktur organizacyjnych.

Na terenie tegoż okręgu konsularnego działa 26 organizacji polonijnych, jak mówimy, działających w 23 miejscowościach, w tym z tych 26 organizacji, trzy mają prawa autonomiczne, czyli troszeczkę więcej praw niż pozostałe organizacje, które zostały zarejestrowane na podstawie ogólnie dostępnego prawa rejestracji organizacji społecznych. Także z jednej strony zwiększenie ilości organizacji polskich, podmiotów polskich, a może na początku tylko klubów polskich, klubów zainteresowania Polską, polsnością, ponieważ, jak państwo dobrze wiecie, są to osoby, które w czwartym, piątym pokoleniu nazywają się Polakami. Czasami ta bliskość z krajem, z macierzą jest bardzo różna i świadomość również swojego pochodzenia jest bardzo różna. Dlatego myślę, że następnym bardzo ważnym celem będzie, a są już takie sygnały, zwiększenie ilości punktów nauczania języka polskiego. Tylko nieliczna część organizacji polskich posiada i prowadzi zajęcia języka polskiego, pozostałe nie. Pytanie, dlaczego? Może są trudności, zbadamy te rzeczy i będę się starał również pomóc tym organizacjom w organizacji punktu nauczania języka polskiego. Na pewno w tym momencie bardzo ważną rzeczą jest, na szeroko rozumianym Wschodzie, pomoc w ilości nauczycieli. Czasami bywa tak, że kadr jest znacznie mniej niż chętnych chcących uczyć języka polskiego, w związku z tym myślę tutaj o wsparciu tych punktów przez nauczycieli delegowanych z Polski.

Następną rzeczą, bardzo ważną w mojej pracy, sądzę, jest danie śladów prezentacji wkładu Polaków w rozwój cywilizacji Syberii – jest to już realizowane przez obecnego konsula i cały zespół. Państwo dobrze wiecie, że Polacy i historia Polaków na tamtych ziemiach jest spójna z mieszkańcami tamtej ziemi, jest ta sama historia zesłań, represji, tożsamość losów jest zbieżna. Polacy pozostawili na tamtych terenach ogromne dzie-

dziectwo naukowe, myślę tutaj o polskich uczonych, badaczach: Benedykcie Dybowski, Janie Czerskim, Edwardzie Piekarskim i wielu, wielu innych. Na cześć Polaków władze tamtejsze, mieszkańcy tamtejsi doprowadzili do tego, że pasma górskie są np. imieniem Jana Czerskiego, szczyt Jana Czerskiego, nawet wybrzeże Bajkału jest imienia Czerskiego – był badaczem Bajkału. Niedawno wyczytałem w literaturze, że nawet był wulkan imienia Czerskiego, co prawda już dzisiaj dzięki Bogu wygasły. Jest wiele, wiele takich pamiątek, jak również pomniki, tablice, myślę tutaj o Benedykcie Dybowski, ma swoją ulicę w Irkucku, ma tablicę jemu poświęconą, a na jeziorze Bajkał pływa statek o jego imieniu. Czyli ta część polskiej spuścizny, polskiego dziedzictwa naukowego jest już opracowywana przez kolegów, którzy pracują i pracowali w Konsulacie Generalnym w Irkucku, mam zamiar troszeczkę je zwiększyć i może pójść w trochę w innych kierunkach z tymi badaniami. Chciałbym również zająć się sprawami archiwów, aby pokazać mieszkańcom Federacji Rosyjskiej, tej części Syberii, jak wielki był wkład Polaków w cywilizację Syberii – zarówno zesłańców, jak również tych, którzy byli osadnikami na tamtych ziemiach.

Myślę również w tym momencie o inicjatywie wydawniczej polsko-syberyjskiej biblioteki. Myślę o otwarciu polskich centrów, centrów nauki, kultury, tradycji języka polskiego, centrów gospodarczych, jak również miejsc, w których osoby korzystające z nich, miałyby kontakty z Polską – uzyskanie stosownych informacji o Polsce.

Następna rzecz, to będzie przypomnienie czasów polskiego osadnictwa, będą to rocznice, i taką najbliższą rocznicą będzie w 2017 r. 105. rocznica polskiego osadnictwa w polskiej wiosce, w samym centrum Syberii, którą Polacy nazywają, i nie tylko, „Małą Warszawą” albo „Małą Polską”, jest to wioska Wierszyna. Myślę również o upamiętnieniach Polaków w miejscach zesłań, w miejscach zsyłek, jak również w miejscach obozów pracy, a konkretnie o obwodzie magadańskim, czyli „słynnej” Trasie Kołymskiej, budowanej na piszczelach ludzkich, to były lata 1940–1947, zsyłka stalinowska, polscy jeńcy. Przyjechało wtedy do obwodu magadańskiego ponad 12 tys. Polaków i to oni budowali tę trasę, która dzisiaj czasami jest przejezdna, czasami nie, bo wystarczy lepsza wichura, deszcz i ona się rozmywa. Czasami w literaturze można spotkać nazwę „trasa budowana na kościach ludzkich” –chodzi o to, że osoby z wycieńczenia ginęły na tej trasie, zostały tam pozostawione, następne kamienie itd., itd. Zresztą wokół tej trasy jest też kilka polskich wiosek, do których mam zamiar dotrzeć i upamiętnić też losy i historię Polaków, tych, którzy mieszkali w tamtym czasie i w tamtym okresie.

Ważną sprawą jest też opieka nad miejscami pamięci narodowej oraz oczywiście polskimi cmentarzami, bo Syberia jest usłana grobami polskich zesłańców, niekiedy zupełnie anonimowymi, w terenach byłych obozów pracy tworzących część sowieckiego Gułagu. Upamiętnienie miejsc zesłania tych Polaków, czyli myślę tutaj, o miejscu upamiętnienia dwuletniego pobytu na zesłaniu Józefa Piłsudskiego, o Bolesławie Szwacze, także o polskich duchownych z Królestwa Polskiego, Litwy, Ukrainy, jak również o budowniczych tzw. Kołymskiej Trasy.

Tak pokrótce przedstawiłem tu swoje cele i zadania. Jestem w stanie odpowiedzieć na wszystkie pytania, jak również rozszerzyć tą część mojej wypowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Bardzo dziękuję, panie konsulu za tak wyczerpujące propozycje.

Bardzo proszę, czy są pytania ze strony pań i panów posłów? Bardzo proszę, pani poseł Gosiewska.

Poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję. Może nie pytanie, tylko mam takie mieszane uczucia, z jednej strony wielki żal, że nasz ulubiony pan konsul jest zsyłany na tak daleką placówkę, to prawie 7...

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Bardzo proszę bez prywaty, pani przewodnicząca.

Poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

...7 tys. km, ale z drugiej strony słuchając planów zadań, jakie postawił przed sobą pan konsul Świderek i świadomość tego, że on te plany zrealizuje, bo z tej strony go znamy

i wiemy, że on to rzeczywiście zrobi. Bardzo się cieszę, że właśnie pan konsul i właśnie to miejsce, bo to miejsce naprawdę zasługuje na taką pracę, na pamięć, na uświetnienie tych wspaniałych miejsc, więc życzę powodzenia.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

W imieniu pana konsula dziękuję. Pani poseł Fabisiak, bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Bardzo dziękuję. Także mam wiele takich uwag pozytywnych od mieszkańców, o pracy pana konsula, o suszeniu grobów, o pracy z młodzieżą, to na pewno będzie bardzo dobre, przydatne, i myślę, że to jest bardzo dobry wybór. Natomiast mam pytanie do pana ministra, bo są też takie informacje, że placówka konsulatu w Irkucku ma być likwidowana, ma być przeniesiona. Ja nie wiem czy jest to prawda, natomiast pytam, czy w ogóle takie plany są, czy są to też informacje niesprawdzone i nieprawdziwe? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:

Szanowna pani poseł, rzeczywiście w ostatnich latach w resorcie spraw zagranicznych pojawiały się tego typu pomysły, natomiast na razie żadne prace się nie rozpoczęły. W związku z tym, także mamy konsulatu w Irkucku, cenimy sobie jego pracę i wysłanie tak doświadczonego dyplomaty jest najlepszym świadectwem, że bardzo nam zależy na tym, żeby praca konsularna była tam na wysokim poziomie.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Jeżeli nie, to mogę wyrazić jedynie żal, że w tej części, w której będziemy bez pana konsula dyskutować, pozbawiliśmy go tej nutki niepewności, jaki będzie werdykt. Po tych komplementach, które się posypały, to trudno się spodziewać zaskoczenia, ale tak czy inaczej musimy pana konsula w tej chwili poprosić o to, żeby Komisja sama mogła jeszcze przedyskutować wszystkie kwestie związane z pana kandydaturą i poprosimy po głosowaniu.

Tutaj bardziej doświadczeni koledzy podpowiadają, dziękuję pani przewodniczący, że nie członkowie Komisji są proszeni również o opuszczenie posiedzenia, poza MSZ.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Panie konsulu, pewnie nie będzie to zaskoczeniem, że przez aklamację pana kandydatura została pozytywnie zaopiniowana. Gratulujemy. (oklaski) Gratulujemy i liczymy na współpracę i kontakt z panem konsulem, bo to rzeczywiście ważna placówka, jeśli chodzi o polskie sprawy na Wschodzie.

Wyjazdowe posiedzenie Komisji w Irkucku, od razu pojawił się wniosek, jest do rozważenia.

Kandydat na stanowisko konsula dr Krzysztof Świderek:

Trzymam pana za słowo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Ten punkt zamykamy. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, oczywiście będzie nam miło, jeśli będzie nadal uczestniczyć w obradach Komisji, ale zrozumiemy, jeśli panowie wybiorą pracę w resorcie.

Proszę państwa, przejdźmy, zatem do drugiego punktu, pozostaje nam jeszcze wybór wiceprzewodniczącego Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Przypomnę, że parytet, którym się posługiwaliśmy dobierając prezydium przewidywał dwie osoby, przepraszam, troje wiceprzewodniczących z Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Nie chcemy w tym nic zmieniać, w związku z tym otwieram dyskusję i proszę o zgłaszanie kandydatur. Sam zgłaszam się do zgłoszenia kandydatury. Chciałbym zaproponować kandydaturę posła Piotra Pyzika, parlamentarzysty doświadczonego, który swoim zaangażowaniem i doświadczeniem daje gwarancję, że będzie dobrze na tym stanowisku funkcjonował.

Czy są inne zgłoszenia? Nie ma innych zgłoszeń. Dobrze.

Zatem głosujemy. Kto z pań i panów jest za poparciem tej kandydatury, proszę o podniesienie ręki do góry. (21) Bardzo dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Nie ma. Jednogłośnie. Gratulujemy i zapraszamy do prezydium.

Posel Piotr Pyzik (PiS):

Dziękuję bardzo. Chyba niewyraźnie i niezbyt głośno, wcześniej powiedziałem, że się zgadzam.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Zakładaliśmy, że jeżeli pan nie krzyczał, że dzieje się panu krzywda i zgodził się pan na głosowanie, to, że jest wszystko w porządku. Pani poseł Fabisiak.

Posel Joanna Fabisiak (PO):

Bardzo dziękuję. Od wielu obywateli amerykańskich pochodzenia polskiego, którzy mają dwa obywatelstwa, słyszę o następującym problemie. Otóż osoba, która ma dwa obywatelstwa, która ma ważny paszport amerykański i polski nie przedłużony, jeśli wjeżdża do Polski, to może mieć poważne problemy z wyjazdem. To się kilkakrotnie zdarzyło. Nie wiem, jaka jest podstawa i chciałabym właśnie prosić o wyjaśnienie, myślę, że to będzie resort MSW, o wyjaśnienie podstawy. Jeśli rzeczywiście istnieje problem prawny proponowałabym, abyśmy jako Komisja się tym zajęli. Bowiem istnieją dwie sytuacje, ten lęk istnieje w Polakach, którzy mają paszport polski nieważny, a więc bądź nie przyjeżdżają do Polski, bądź rezygnują z obywatelstwa polskiego. Obydwa zachowania są wysoce niepożądane dla Polski, jak wiadomo.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Pani poseł, jeśli pani pozwoli to...

Posel Joanna Fabisiak (PO):

Ale ja już kończę.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Przepraszam, bo myślałem, że to jest wniosek, żebyśmy wprowadzili na przyszłe posiedzenie.

Posel Joanna Fabisiak (PO):

Bardzo bym prosiła, po pierwsze, o odpowiedź pisemną, jaki to jest akt prawny, bo to służby graniczne zatrzymują taką osobę i nie chcą wypuścić do Stanów Zjednoczonych, to kilkakrotnie miało miejsce. Potwierdził to konsul w Waszyngtonie, że zwracali się Polacy z takimi problemami. Zatem trzeba po pierwsze, tą rzecz wyjaśnić, a jeśli będzie możliwe jednak uregulować ją, aby te dwa zjawiska, pozbywanie się obywatelstwa i rezygnacja z przyjazdu do Polski przestały istnieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan ad vocem? Tak, proszę.

Posel Bogusław Sonik (PO):

Wydaje mi się, że obowiązuje zasada, że polski obywatel przy wyjeździe z Polski musi dokumentować się polskim dokumentem i to jest ogólna zasada.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Dobrze. Będziemy oczywiście czekać na odpowiedź pisemną. Jeśli pani poseł sobie życzy, to również wprowadzimy to do porządku posiedzenia kolejnej Komisji.

Posel Joanna Fabisiak (PO):

Byłabym bardzo wdzięczna, bo to jest ważne.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Tak. Jeszcze dwie krótkie sprawy, pierwsza rzecz, to jest pierwsza formalność, której musimy dokonać. Jakiś czas temu Prezydium Komisji wystąpiło do Prezydium Sejmu o zgodę na powołanie stałego doradcy Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Otrzymaliśmy taką zgodę od prezydium. Dzisiaj, jako Komisja powinniśmy ją zaakceptować. Więć bardzo proszę Komisję o taką akceptację. Kto jest za taką... Jeszcze przedstawienie

w takim razie, tym doradcą miałyby być pani Lilia Luboniewicz, osoba doświadczona w sprawach kresowych, od lat zajmująca się tym również zawodowo, pracując w organizacjach pozarządowych. Zajmuje się szczególnie działalnością mniejszości polskiej na Ukrainie, na Białorusi. Nasza Komisja podejmuje na tym obszarze szereg czynności, stąd została ta osoba zaproponowana.

Proszę, kto z pań i panów jest za udzieleniem takiej zgody? (20) Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Nie widzę. Dziękuję.

Ostatnia sprawa w sprawach bieżących, już nie będzie głosowań, więc ci, którzy muszą wyjść, to bardzo proszę. W sprawach bieżących planowaliśmy wyjazdowe posiedzenie na Ukrainę i chciałem od razu zaanonsować, że w drugiej połowie maja posiedzenie wyjazdowe Komisji odbędzie się na Ukrainie. Zaczynamy szukać terminu i też proszę o zgłaszanie propozycji miejsc, w które mielibyśmy pojechać. Na razie są dwa takie miejsca: Lwów i Żytomierz. Jeżeli by były inne propozycje, to będziemy wdzięczni za zgłaszanie ich do sekretariatu. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Borowska (Kukiz15):

Dochodzi do nas bardzo dużo głosów od Polaków za granicą, że mają problemy z odbieraniem dzieci. Chciałabym zaplanować któreś z posiedzeń Komisji właśnie tak, że poprosiłabym, żeby służba konsularna zgłosiła się na to posiedzenie Komisji, ponieważ jest dużo zarzutów, co do pracy konsulów. Bardzo był prosiła, żeby Komisja tutaj...

Poseł Piotr Pyzik (PiS):

Mam podobne sygnały z Niemiec i z Norwegii, nie wiem skąd pani...

Poseł Elżbieta Borowska (Kukiz15):

Z Wielkiej Brytanii i z Niemiec też są sygnały.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Jasne, oczywiście. Rozumiem, że tam są sygnały, że też nasi konsulowie niedostatecznie angażują się w te sprawy.

Poseł Elżbieta Borowska (Kukiz15):

Tak, ponieważ czasami dzieci, nawet jeżeli zostaną odebrane, mogą trafić po prostu do Polski, a nie do rodzin z Wielkiej Brytanii.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Dobrze, w takim razie wpiszemy to również, jako punkt na jedno z kolejnych posiedzeń. Rozumiem, że gdyby się to nie udało na najbliższym Sejmie, to pierwszy Sejm majowy, jest też jest dobrym terminem. Tak?

Poseł Elżbieta Borowska (Kukiz15):

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

W takim razie bardzo proszę o zapisanie.

Jeśli nie ma innych spraw, to bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie.